

# Jerzy Śliwowski

---

## Ustawa karna skarbowa a ogólne zasady prawa karnego

---

Palestra 5/5(41), 68-83

---

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY ŚLIWOWSKI

---

## Ustawa karna skarbowa a ogólne zasady prawa karnego

### I. Uwagi ogólne

Ustawa karna skarbowa (dalej w skrócie: — u.k.s.) jest ustawą o swoistym, specjalnym charakterze. Jest ona suplementem prawa karnego. Na wagę i znaczenie tej ustawy wskazuje fakt, że ma ona część ogólną. Jej część pierwsza, zatytułowana: „Przestępstwa skarbowe”, rozpoczyna się od działu pierwszego pt. „Przepisy ogólne”. Oto właśnie część ogólna ustawy karnej skarbowej, czyli przepisy będące odpowiednikiem części ogólnej kodeksu karnego. Na marginesie należy zauważyć, że nawet tak ważny akt normatywny jak mały kodeks karny nie zawiera przecież skomasowanych przepisów ogólnych. W odróżnieniu od tych przepisów ogólnych, które dotyczą występków i wykroczeń skarbowych, dział drugi części pierwszej u.k.s. oznaczony jest tytułem: „Przepisy szczegółowe”, co wskazuje wyraźnie na to, że mamy tu do czynienia z odpowiednikiem części szczególnej k.k.

W ten sposób, jeśli chodzi o przegląd najważniejszych aktów karnych normatywnych, które mają wyodrębnione w oddzielną całość przepisy o charakterze ogólnym, to tego rodzaju aktów mamy trzy, które charakteryzują się takim podziałem. Będą to: k.k., k.k.W.P. i właśnie ustawa karna skarbowa. O ile między częścią ogólną k.k. a takąż częścią ogólną k.k.W.P. istnieje pewna naturalna zbieżność, uwidaczniająca się zarówno w dziedzinie systematyki, jak i w dziedzinie materialnej treści przepisów (z zastrzeżeniem różnicy płynącej ze swoistości prawa karnego wojskowego), o tyle, jeśli chodzi o u.k.s., o zbieżności takiej niekoniecznie musi być mowa. Wpływa na to przede wszystkim fakt, że u.k.s. jest ustawą specyficzną, a to ze względu na specjalny charakter materii, którą normuje, materii odnoszącej się do szczególnego rodzaju stosunków zachodzących między obywatelem a Skarbem Państwa w dziedzinie fiskalnej.

Niemniej jednak wydaje się, że nie może istnieć żadna zasadnicza sprzeczność pomiędzy podstawowymi zasadami prawa karnego w ogóle a przepisami ogólnymi ustawy karnej skarbowej. Kodyfikacje prawa karnego są w pewnym sensie przepisami wyższego porządku prawnego, któremu muszą podlegać inne ustawy o charakterze dodatkowym czy specyficznym. A właśnie do takich zalicza się u.k.s.

Zadaniem pracy niniejszej jest stwierdzenie, czy i w jakim stopniu u.k.s. czyni zadość powyższemu postulatowi zgodności. Chodzi mianowicie o ustalenie, czy i w jakim stopniu naczelne zasady rządzące współcześnie prawem karnym materialnym, a znajdujące swoje odbicie przede wszystkim w części ogólnej k.k., są wytycznymi w stosunku do przepisów u.k.s., a jeżeli odbiegają od tych zasad — to w jakim mianowicie kierunku i jakie to może mieć znaczenie z punktu widzenia polityki karnoprawnej.

Badane zagadnienie komplikuje się jeszcze ze względu na to, że w niedługim bądź względnie niedługim czasie należy spodziewać się ogłoszenia nowego kodeksu karnego, nad którym prace są już daleko zaawansowane. Dlatego też przy podjętej tu analizie trzeba będzie uwzględniać nie tylko obowiązujące zasady prawa karnego, ale także ewentualną ich zmianę w takim zakresie, w jakim zmiana ta jest prawdopodobna.

Temat niniejszej pracy jest tematem nowym. Jest to wynikiem tego, że przepisy karne skarbowe wzbudzały dotychczas — z punktu widzenia analizy naukowej — stosunkowo małe zainteresowanie, a liczba publikacji w tej materii była bardzo nieznaczna. Stan ten jest o tyle niekorzystny, że w dziedzinie karnej skarbowej powstaje wiele zagadnień, przy czym z punktu widzenia dogmatycznego interesujące są zwłaszcza te przepisy, które normują określone instytucje odmiennie od ogólnych zasad prawa karnego.

I jeszcze jedno. Ustawa karna skarbowa zastąpiła po 13 latach obowiązywania dawne prawo karne skarbowe z 13.V.1947 r. Należy przeto zbadać, w jakim kierunku poszła reforma (mianowicie, czy w kierunku zbieżnym z ogólnymi zasadami obowiązującego prawa karnego), a także — czy i jaki w tej mierze wpływ na tę reformę miały lub mogły mieć ogólne przepisy prawa karnego *de lege ferenda*, tzn. projekt k.k.

Zachętą do tej pracy były artykuły J. Bafii<sup>1</sup> oraz L. Hochberga.<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Jerzy Bafia: Nowa ustawa karna skarbowa, „Nowe Prawo” nr 6/1960, s. 739—757.

<sup>2</sup> Leo Hochberg: Przesłęstwa dewizowe w nowej ustawie karno-skarbowej, „Państwo i Prawo” nr 6/1960, s. 303—308.

Punkt wyjścia tych wywodów jest jednak odmienny aniżeli cytowanych autorów, którym najwyraźniej chodziło o pewne wprowadzenie informacyjne do nowej ustawy oraz o wykazanie reform i zmian, jakie ona wnosi. Natomiast w niniejszej pracy chodzi o zbadanie zasadniczego zagadnienia: zgodności nowej ustawy z naczelnymi, kierowniczymi zasadami prawa karnego.

## II. Problem winy

Artykuł 5 u.k.s. powtarza dosłownie treść art. 5 prawa karnego skarbowego z 1947 r. Można tu zatem mówić o pewnej stałości ustosunkowania się przepisów karnych skarbowych do zagadnienia winy. Problem ten omawia w swoim artykule J. Bafia.<sup>3</sup> Ogranicza się on do stwierdzenia, że u.k.s. przyjmuje zasadę odmienną od istniejącej w k.k., a mianowicie tę, że występki skarbowe ulegają karze, jeżeli są popełnione z winy umyślnej lub nieumyślnej (wyjąwszy, gdy ustawa stanowi inaczej).

Nasze przyszłe ustawodawstwo karne zachowa — według wszelkiego prawdopodobieństwa — dawną zasadę k.k., w myśl której regułą jest odpowiedzialność karna za przestępstwa umyślne, natomiast za przestępstwa nieumyślne można odpowiadać tylko wówczas, gdy ustawa wyraźnie tak stanowi.

Rodzi się tedy pytanie, czy jest rzeczą uzasadnioną, by dla przepisów karnych skarbowych czynić wyjątek w sensie stworzenia zasady przeciwnej, oraz czy istotnie różnica pomiędzy odpowiedzialnością za występki umyślne a odpowiedzialnością za występki nieumyślne powinna mieć miejsce tylko wówczas, gdy ustawa przewiduje na tle konkretnego przepisu odpowiedzialność za przestępstwa nieumyślne.

Samo ukształtowanie tej zasady rządzącej przepisami karnymi skarbowymi wydaje się wątpliwe i niezbyt uzasadnione. Jeżeli bowiem prawo uznaje w zasadzie tylko odpowiedzialność za przestępstwa umyślne, natomiast odpowiedzialność za występki nieumyślne przewiduje tylko w szczególnych, wyraźnie przewidzianych wypadkach, to wówczas sytuacja jest zupełnie jasna. Prawo karze za występki nieumyślne tam, gdzie społeczna szkodliwość czynu rzuca się po prostu w oczy, rezygnuje zaś z karania za inne mniej ważne i szkodliwe czyny. Jeżeli natomiast stwierdzamy (tak jak to ma miejsce w u.k.s.), że występki skarbowe ulegają w zasadzie karze bez względu na to, czy są popełnione z winy umyślnej czy też nieumyślnej, i że tylko w nie-

<sup>3</sup> J. Bafia: op. cit., s. 739.

których wypadkach prawo przewiduje odpowiedzialność za występki nieumyślne odrębną od odpowiedzialności za popełnienie tego przestępstwa wskutek winy umyślnej, to wówczas należy sobie zadać pytanie, jaki interes i przesłanka patronowały takiemu ujęciu sprawy. Ciężar zagadnienia przy tym rozumowaniu dotyczy właśnie wyboru tych występków, wskutek popełnienia których odpowiedzialność za czyn nieumyślne jest wyraźnie przewidziana w u.k.s.

Odpowiedzialność za występki nieumyślne jest przewidziana w u.k.s. w 11 wypadkach, przy czym w 8 wypadkach chodzi o przestępstwa dewizowe, a pozostałe 3 wypadki dotyczą przestępstw celnych oraz wynikających na tle obrotu towarowego z zagranicą. Żadnych innych poza tym występków nieumyślnych u.k.s. nie przewiduje. Należy dodać, że ustawa karna dewizowa z 28.III.1952 r. odpowiedzialności nieumyślnej w ogóle nie przewidywała. Wynika stąd, że u.k.s. zajęła wobec przestępstw dewizowych zupełnie inne stanowisko aniżeli jej poprzedniczka. Tłumaczy się to niewątpliwie złagodzeniem odpowiedzialności karnej za ten rodzaj występków. Wystarczy przypomnieć, że ustawa karna dewizowa przewidywała w niektórych wypadkach odpowiedzialność karną w granicach powyżej 5 lat więzienia, a nawet znacznie surowsze kary. Ustawa karna skarbowa przewiduje tylko występkę skarbowe, za które nawet w wypadku nadzwyczajnego obostrzenia kary nie może być wymierzona kara powyżej 5 lat aresztu (i grzywna). Możliwość popełnienia nieumyślnie występkę skarbowego odnosi się w przeważającej większości wypadków do przestępstw dewizowych. Stanowisko u.k.s. jest zatem pod tym względem biegunowo różne od stanowiska ustawy karnej dewizowej.

Wydaje się, że — jak wyżej stwierdzono — odpowiedzialność za przestępstwa nieumyślnie łączy się z powstaniem szczególnie poważnych skutków. W ramach przepisów szczegółowych ustawy karnej skarbowej odpowiedzialność z tytułu winy nieumyślnej jest przewidziana w wypadku występków, których umyślne popełnienie jest karane zarówno łagodniej, jak i surowiej. Wśród występków dewizowych, które można popełnić nieumyślnie, figurują przestępstwa zasadniczo zagrożone karą aresztu do 3 lat i grzywny (art. 49 § 1, art. 50 § 2, art. 52 § 2), przestępstwa zagrożone karą do 2 lat aresztu i grzywny (art. 47 § 3), przestępstwa zagrożone karą do roku aresztu i grzywny (art. 56 § 2), wreszcie przestępstwa zagrożone wyłącznie karą grzywny (art. 58 § 3). W tych wszystkich wypadkach nieumyślne popełnienie występkę pociąga również za sobą karę odpowiednio wysokiej grzywny. W końcu należy jeszcze wspomnieć o zupełnie specyficznej sytuacji art. 62 u.k.s.

Przepis ten przewiduje możliwość złagodzenia odpowiedzialności kar-

nej w razie popełnienia nieumyślnie niektórych występków dewizowych — przez możliwość odstąpienia od orzeczenia przypadku przedmiotów przestępstwa (orzeczenie tego przypadku jest obligatoryjne, gdy występkę te popełnione zostały umyślnie). Otóż od obligatoryjnej powinności orzeczenia kary przypadku przedmiotów przestępstwa sąd może odstąpić wyłącznie wówczas, gdy jest ono popełnione nieumyślnie — bez względu przy tym na to, czy chodzi o przepisy u.k.s. z „wyodrębnioną” odpowiedzialnością za przestępstwa nieumyślne, czy też o inne przepisy, o których mówi art. 62 u.k.s., a które w swej treści nie przewidują odrębnie popełnienia występkę z winy nieumyślnej. Na tym właśnie polega swoistość przepisu art. 62 u.k.s.

Ustawa karna skarbową zna tedy jak gdyby dwa rodzaje odpowiedzialności za nieumyślny występki skarbowy: pierwszy — tam gdzie w treści danego przepisu przewidziana jest możliwość popełnienia przestępstwa nieumyślnego, co pociąga za sobą złagodzenie odpowiedzialności przez zamianę z reguły kary aresztu na karę grzywny; oraz drugi — tam gdzie w razie popełnienia przestępstwa nieumyślnego, przy zasadniczej obligatoryjności kary przypadku przedmiotów przestępstwa, można zrezygnować z orzeczenia tej kary. Oba te wypadki czasem zachodzą na siebie.

Powyższe rozwiązanie odpowiedzialności za winę nieumyślną konstrukcyjnie nie jest chyba bez zarzutu, wskazuje bowiem na to, że ustawodawca rozwiązał to zagadnienie nie tyle w ramach winy jako przeżycia psychicznego, ile, i to wyłącznie, w ramach kary grożącej za popełnienie przestępstwa uprzywilejowanego przez to właśnie, że ustawa przewiduje tu łagodniejszą sankcję za przestępstwo nieumyślne. Tego rodzaju rozwiązanie nie jest chyba słuszne. Wskazuje ono raczej na przyjęcie jakiejś mechanicznej i dość dowolnej konstrukcji odpowiedzialności za działanie nieumyślne. Wydaje się, że ustawodawca wprowadza jak gdyby dwa różne skutki uznania działania sprawcy za nieumyślne: jeden — gdy to nieumyślne działanie wyraźnie jako takie przewidziane jest przez ustawę (art. 47 § 3, 49 § 3, 50 § 2, 52 § 2, 56 § 2, 57 § 2, 58 § 3, 64 § 3, 65 § 3, 66 § 3) obok odpowiedzialności umyślnej, co pociąga za sobą wymierzenie łagodniejszej kary (tylko grzywny), i drugi (art. 62 i wypadki tam przewidziane), nie zawsze pokrywający się z pierwszym, choć w niektórych wypadkach występujący z nim łącznie — który powoduje możliwość zrezygnowania z wymierzenia kary przypadku przedmiotów przestępstwa. Wynika stąd, że tam, gdzie ustawodawca wyraźnie wyodrębnia odpowiedzialność za występki skarbowy popełnione nieumyślnie (co jest wyjątkiem na tle art. 5 u.k.s.), łączy z tym faktem bądź łagodniejszy wymiar kary, bądź tylko możliwość nieorzeczenia przypadku przedmiotów przestępstwa,

bądź wreszcie i jedno, i drugie. Możliwość zrezygnowania z orzeczenia przypadku przedmiotów przestępstwa może być także wynikiem nadzwyczajnego złagodzenia kary (o czym niżej).

Wracając do zasadniczego punktu wyjścia, należy stwierdzić że skoro ustawodawstwo dopuszcza możliwość popełnienia niektórych przestępstw zagrożonych najrozmaitszymi karami, od najsurowszych do najłagodniejszych w sposób nieumyślny, to nie da się niczym wytłumaczyć, dlaczego nie wyodrębnia ono możliwości popełnienia takich przestępstw również w innych wypadkach, także zagrożonych skalą rozmaitych kar. Wydaje się, że przy przyjęciu przez u.k.s. zasady, iż występki skarbowe mogą być popełnione zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, byłoby rzeczą konsekwentną — z punktu widzenia prawidłowej konstrukcji odpowiedzialności karnej — umieszczenie w treści każdej dyspozycji dotyczącej występków skarbowych przepisu przewidującego odpowiednio złagodzoną odpowiedzialność karną w razie popełnienia tego występkę skarbowego nieumyślnie. Tego rodzaju ujęcie nie tylko nie sprzeciwiałoby się naczelnej zasadzie wynikającej z art. 5 u.k.s., że występki skarbowe można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, ale stanowiłoby uzupełnienie tej zasady. Natomiast przyjęta przez u.k.s. metoda wydaje się być sprzeczna z zasadą prawidłowej konstrukcji przepisu karnoprawnego (w zakresie odpowiedzialności) z jednej strony oraz z zasadą legalizmu zagrożenia karnego — z drugiej. Nie wiadomo bowiem, dlaczego niektóre przepisy przewidują wyodrębnioną odpowiedzialność karną za popełnienie pewnych występków skarbowych nieumyślnie, a inne tej możliwości nie przewidują, nie wiadomo także, w imię czego przy niektórych występkach w razie ich nieumyślnego popełnienia władza orzekająca jest związana określonymi łagodniejszymi granicami kary, a przy innych związania tego nie ma. Takie rozwiązanie zagadnienia podstaw odpowiedzialności karnej wskutek popełnienia niektórych występków skarbowych nie wydaje się być szczęśliwym rozwiązaniem.

### Recydywa i jej ramy

Trzecim wreszcie problemem na pozór drobnym, ale w gruncie rzeczy ważnym, jest zagadnienie ram recydywy w u.k.s. Mowa jest o tym w art. 25 § 1 pkt 2. Przepis tego artykułu przewiduje możliwość nadzwyczajnego zaostżenia kary, jeżeli sprawca był już poprzednio karany i odbył karę w całości lub co najmniej w 1/3 części, a obecnie popełnił umyślnie występki tego samego rodzaju. Rzeczą bardzo charakterystyczną jest tu z jednej strony wzięcie za podstawę recydywy wyłącznie umyślnego występkę tego samego rodzaju, pominięcie zaś kwe-

stii pobudek przestępstwa (tzn. pominięcie popełnienia innego występku skarbowego z analogicznych pobudek), a z drugiej strony — i o to głównie chodzi — podstawą recydywy jest również wymierzona poprzednio i ściągnięta, co najmniej w 1/3 kara grzywny. Okoliczność ta daje podstawę do uznania sprawcy za znajdującego się w stanie recydywy i do wymierzenia mu surowszej kary. Stanowi to bardzo specyficzne i bardzo charakterystyczne rozszerzenie podstaw recydywy, zresztą całkowicie uzasadnione przy tego rodzaju szczególnych przestępstwach, jakimi są przestępstwa skarbowe. Cechą szczególnie interesującą jest tutaj fakt, że poprzednia odpowiedzialność karna w zakresie kary wyłącznie pieniężnej daje asumpt do zaostrzenia, i to do syć istotnego, kary pozbawienia wolności.

Nasze ustawodawstwo karne ostatniej doby odbiegało dość zasadniczo i dość często od prawzoru recydywy ujętego w art. 60 § 1 k.k. W szczególności należy tu wymienić przepisy dotyczące ochrony mienia społecznego, mianowicie art. 1 § 2 dekretu z dn. 4.III.1953 r. oraz art. 6 ustawy z dn. 18.VI.1959 r., i porównać je z art. 60 § 1 k.k. Treść art. 25 § 1 lit. a) u.k.s. stanowi jeszcze jeden przyczynek do powyższej problematyki i dowodzi, że przyszły polski kodeks karny będzie musiał zagadnienie recydywy oprzeć na innych kryteriach, aniżeli uczynił to kodeks karny z 1932 r.

### Kary dodatkowe

1. Następnym z kolei bardzo ważnym zagadnieniem są nowe zasady dotyczące zakresu odpowiedzialności karnej. W tym względzie powstaje szereg problemów, a mianowicie: po pierwsze — uproszczenie systemu kary pozbawienia wolności grożącej za popełnienie występku skarbowych, po drugie — stworzenie dwóch nowych rodzajów kar, tj. pozbawienie prawa wykonywania zawodu oraz przypadku mienia, i po trzecie — dopuszczenie warunkowego zawieszenia wykonania kary w niektórych wypadkach oraz pewne modalności warunkowego zwolnienia. Wreszcie — w związku z powyższymi trzema zagadnieniami — rodzi się jako konsekwencja problem, jaką ustawę należy uznać za łagodniejszą, a jaką za surowszą: czy prawo karne skarbowe z 1947 r., czy też ustawę karną skarbową z 1960 r.?

2. Prawo karne skarbowe z 1947 r. przewidywało w art. 10 trzy rodzaje kar zasadniczych: więzienie, areszt i grzywnę. Artykuł 8 u.k.s. przewiduje tylko 2 rodzaje kar: areszt i grzywnę. Kara więzienia więc, jeżeli chodzi o występkę skarbowe, została pominięta. Z powyższego można by tedy wyciągnąć wniosek, że u.k.s. złagodziła odpowiedzialność karną za występkę skarbowe. Pogląd ten byłby zgodny z faktem



objęcia przez przepisy u.k.s. przestępstw dewizowych. Wprowadzenie kary aresztu do 5 lat jako rezultatu nadzwyczajnego zaostrzenia kary nie stałoby w sprzeczności z powyższą zasadą, gdyż ustawa przewiduje wyłącznie karę do 3 lat aresztu dla zasadniczej odpowiedzialności karnej.

3. Z powyższym wiąże się bezpośrednio drugie zagadnienie, mianowicie przyjęcie przez u.k.s. dwóch nowych rodzajów kar: kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu (art. 3 § 2) i kary przepadku mienia w całości lub w części (art. 25 § 5). Obie te kary są karami surowymi, nie znanymi prawu karnemu skarbowemu z 1947 r. Z punktu widzenia swej treści i siły zagrożenia, kary te powinny być niewątpliwie uznane za bardzo efektywne i z pewnością właśnie dlatego zostały wprowadzone do nowego dekalogu kar za występki skarbowe. Przedmiotem naszych rozważań będzie to, czy treść owych dwu kar jest skoordynowana z innymi zmianami i reformami wprowadzonymi przez u.k.s. do przepisów karnych skarbowych.

Wydaje się, że można przeprowadzić zasadę pewnej ekwiwalencji pomiędzy jedną a drugą karą dodatkową. Niewątpliwie, jest między nimi zasadnicza różnica. Ustawa karna skarbowa, podobnie jak i kodeks karny z 1932 r., nie zna utraty prawa wykonywania zawodu na zawsze; okres tej utraty trwa 2—10 lat. Niemniej jednak obie omawiane kary dodatkowe mają pewien wspólny wyraz: uderzają one w skazanego pod względem gospodarczym w sposób szczególnie dotkliwy, uniemożliwiając mu korzystanie z uzyskanych zasobów lub rozwijanie zawodowo-gospodarczej działalności. Wprowadzenie obu tych dodatkowych kar do u.k.s. stanowi istotne *novum*, a jednocześnie dowód znacznego zaostrzenia przepisów karnych skarbowych w redakcji u.k.s. Należy zadać sobie przede wszystkim pytanie, czy wprowadzenie tych dwóch kar pozostaje w jakimś stosunku do odwrotnej tendencji ustawy, manifestującej przeciw zasadniczo zniesienie kary więzienia jako surowszej kary pozbawienia wolności, oraz czy stanowi określony wyraz polityki karnej w ramach omawianej ustawy.

Linia polityki prawa ze strony ustawodawcy może być rozmaita. Może się ona przejawiać bądź w zaostrzeniu odpowiedzialności karnej, bądź w jej złagodzeniu. Może się zdarzyć również, że ustawodawca zaostrza karę w jednych, a łagodzi w innych wypadkach. Na tle tej podstawowej zasady można tu wysunąć dwa rodzaje uwag.

Pierwszy wariant tych uwag przedstawiałby się następująco:

Wydaje się niekonsekwencją, jeżeli ustawodawca w przepisach ogólnych karnych skarbowych wprowadza dwie zasady przeciwstawne: jedną łagodzącą odpowiedzialność karną, a drugą bardzo ją wzmacniającą. Ostrość tego zarzutu zmniejszyłaby się w sposób istotny, gdyby

obie kary dodatkowe mogły być orzekane tylko w ramach nadzwyczajnego zaostżenia kary. Tak jednak nie jest, przynajmniej nie jest całkowicie, albowiem jak wynika z art. 3 § 2 u.k.s., kara pozbawienia prawa wykonywania zawodu może być orzeczona w sprawie o występpek zagrożony karą aresztu, co ma miejsce w licznych wypadkach. Nie można zatem mówić o tej karze jako o karze wyjątkowej. Tylko kara przypadku mienia jest zastrzeżona dla wypadków owego nadzwyczajnego zaostżenia kary.

Już samo połączenie kary aresztu jako kary łagodniejszej z nader surową karą pozbawienia prawa wykonywania zawodu wydaje się być wynikiem jakiegoś zasadniczego nieporozumienia. Rozumowanie dla poparcia tej tezy przedstawia się w sposób następujący:

Wypadek odpowiedzialności karnej pociągający za sobą (w ramach odpowiedzialności zasadniczej) karę aresztu powinien być oceniony jako wypadek lżejszy, bo przepisy nie przewidują możności wymierzenia zań kary więzienia. A skoro tak, to jest rzeczą niezrozumiałą i niekonsekwentną, że prawo z popełnieniem takiego występku o bądź co bądź mniejszym ciężarze gatunkowym (grozi tylko kara aresztu) łączy wymierzenie tak dotkliwej kary. Zastrzeżenie to nie miałoby racji bytu, gdyby możność orzeczenia tej kary łączyła się z wymierzeniem kary więzienia. Jest rzeczą trudną do pomysłenia, by pozbawienie prawa wykonywania zawodu mogło się łączyć z karą aresztu, przewidzianą z istoty swej dla lżejszych przestępstw.

Co się tyczy zagadnienia kary przypadku mienia w u.k.s., to należy poczynić następujące uwagi:

Trzeba zaznaczyć, że kara ta może mieć zastosowanie wyłącznie w ramach nadzwyczajnego zaostżenia (w odróżnieniu od poprzednio omówionego wypadku), a mianowicie w wypadku art. 25 § 1 pkt 2 lit. d) i e), tzn. tylko wówczas, gdy sprawca uczynił sobie z popełniania występpek skarbowych stałe źródło dochodu albo gdy został popełniony umyślnie występpek skarbowy, a wartość jego przedmiotu jest szczególnie duża, albo gdy Skarb Państwa został narażony na uszczuplenie należności na sumę przeszło 100 000 zł. Wydaje się, że w tym ostatnim wypadku można by dopatrzeć się pewnej łączności między u.k.s. a przepisami ustawy z 21.I.1958 r. nakazującymi sądowi orzeczenie kary konfiskaty, jeżeli szkoda wyrządzona mieniu społecznemu przez przestępstwo przekroczyła 50 000 zł. Jednakże pomiędzy tymi dwoma przepisami istnieje zasadnicza różnica, wyrażająca się m. i. w ciężarze gatunkowym sankcji podstawowych. Jeśli zajmiemy stanowisko, że przy zastosowaniu wspomnianej ustawy kara przypadku mienia jest absolutnie konieczna, to przecież te same względy nie mogą odgrywać roli, gdy chodzi o przepisy karne skarbowe, przestępstwa

skarbowe bowiem różnią się od innych przestępstw nawet wtedy, gdy wyrządzają Skarbowi Państwa znaczną szkodę. Swoistość tych przestępstw w sposób oczywisty wychodzi poza problematykę „pospolitych” przestępstw i nie może być z nimi zrównana, tak samo jak nie mogą być zrównane kary za poszczególne rodzaje przestępstw. Nie należy tracić z oczu tego, że przestępstwa karne skarbowe nie stanowią zagarnięcia mienia społecznego, tj. owej postaci działania zasługującej w opinii ustawodawcy na szczególne potępienie, i że właśnie specyficzny sposób postępowania sprawcy wpływa na kwalifikację czynu jako występku lub wykroczenia karnego skarbowego. Potwierdzeniem tego jest przepis art. 238 u.k.s., bardzo wyraźnie formułujący tę zasadę.

Wreszcie w grę wchodzić będzie jeszcze jedna okoliczność. Mały kodeks karny jest ustawą szczególną, wydaną ze względu na specjalne warunki, panujące w początkowym zwłaszcza okresie odbudowy kraju. Ta ustawa, pomimo całej swej zasadniczej surowości, zawiera przepisy, które dość znacznie ograniczają możliwość obligatoryjnego stosowania kary przepadku mienia (art. 49 m.k.k.). Poza wypadkami obligatoryjnymi przy skazaniu na karę więzienia sąd może wprawdzie orzec karę konfiskaty, jednakże w praktyce przepis ten stosowany jest raczej zupełnie wyjątkowo. Występki skarbowe, o których mowa w art. 25 § 1 pkt 2 lit. d) i e), pomimo całego swego ciężaru gatunkowego nie mogą się przecież równać z przestępstwami ujętymi w m.k.k.

Na koniec jeszcze jeden argument. Przepisy o ochronie mienia społecznego uległy ostatnio charakterystycznej zmianie co do możliwości stosowania kary przepadku mienia. O ile dekret z dn. 4.III.1953 r. przewidywał w art. 2 § 3 możliwość orzeczenia kary konfiskaty względem sprawcy zagarniającego mienie społeczne przy pomocy rozboju, przy użyciu broni lub innego niebezpiecznego narzędzia, o tyle odpowiednik tego przepisu, tj. art. 3 § 2 ustawy z 18.VI.1959 r., ujęty już jest zgoła inaczej, mianowicie przewiduje on właściwą karę (karę więzienia nie krótszą od 5 lat, karę więzienia dożywotniego lub karę śmierci, podobnie jak czynił to dekret marcowy), przy czym zamiast przewidzianej w dekrecie marcowym kary konfiskaty mienia przewiduje przy karze więzienia jedynie karę grzywny. Jeśli się zważy, że chodzi tu z jednej strony o najsurowsze kary zasadnicze oraz o najbardziej godne potępienia formy zamachu, to owo poniechanie kary przepadku mienia i zastąpienie go grzywną jest rzeczą szczególnie charakterystyczną.

Temu rozumowaniu o charakterze „liberalistycznym” przeciwstawić można inne, biegunowo odmienne — i chyba bardziej przekonujące. Wynika ono jasno z należytego uświadomienia sobie odpowiednich przepisów prawa karnego skarbowego i u.k.s. O ile prawo karne skarbowe operowało karą więzienia jako karą „pełnoprawną”, o tyle u.k.s.

stara się tej kary uniknąć, „korzystając” tylko z kary aresztu. Ustawa karna skarbową w poważnym stopniu rezygnuje z kar pozbawienia wolności na korzyść innych kar, mianowicie kar pieniężnych (grzywny, przepadek mienia) oraz kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu. W ten sposób ustawodawca zastępuje tradycyjną (aczkolwiek w wielu wypadkach mało skuteczną) karę pozbawienia wolności, zwłaszcza jej surowszą formę: karę więzienia, daleko bardziej efektywnym systemem sankcji gospodarczych (znacznie podwyższona grzywna, przepadek mienia, utrata prawa wykonywania zawodu). Nie „na darmo” ustawodawca utrzymuje nadal w mocy zasadę, że rygory ustawy z 21.I.1958 r. nie stosują się do przestępstw skarbowych (art. 238 u.k.s.). To „ustępstwo” kompensuje on zastąpieniem sankcji ekonomicznych, w znacznym stopniu mających wyręczyć odtąd sankcje wolnościowe, nie mające z istoty rzeczy tak szerokiego pola zastosowania w prawie karnym skarbowym. Tym właśnie w sposób zupełnie konsekwentny można i należy wytłumaczyć sobie: z jednej strony — złagodzenie sankcji wolnościowych, a z drugiej — wzmocnienie sankcji ekonomicznych w u.k.s.

Ta ostatnia argumentacja zasługuje na uwagę, otwiera bowiem szeroko możliwość stosowania sankcji ekonomicznych w prawie karnym gospodarczym i skarbowym.

### Problem ustawy surowszej i łagodniejszej

1. W związku z powyższymi uwagami będzie rzeczą niezmiernie trudną określić, czy ustawą surowszą — *en bloc* — jest prawo karne skarbowe z 1947 r., czy też obowiązująca obecnie ustawa karna skarbową. Trudności tego rodzaju występują dość często tam, gdzie jeden akt normatywny zajmuje w całości miejsce drugiego, tak że fakt ten nie może wywołać zdziwienia. Jednakże nasilenie tych trudności w danym wypadku jest tak wielkie, iż rozstrzygnięcie tej kwestii po prostu wydaje się niemożliwe.

Zasadniczo za ustawę łagodniejszą powinna być uważana u.k.s., a to ze względu na to, że jako karę pozbawienia wolności przewiduje tylko areszt, oraz ze względu na to, że przestępstwa dewizowe są tu ujęte w sposób znacznie łagodniejszy aniżeli w ustawie karnej dewizowej z 1952 r. To są okoliczności, które wyraźnie świadczą o tym, że obecnie obowiązujące przepisy są przepisami łagodniejszymi w stosunku do przepisów uchylonych. Za przeciwnym jednak rozwiązaniem przemawia ta okoliczność, że u.k.s. przewiduje dwa rodzaje kar dodatkowych zupełnie nowych, dawnemu prawu karnemu skarbowemu nie

znanych (pozbawienia prawa wykonywania zawodu i przepadek mienia), co w znacznym stopniu zaostrza podstawy represji karnej. Powyższa, dość poważna trudność prowadzić będzie do następującej próby wyjścia z sytuacji, próby, którą trudno będzie uznać za w pełni zadowalającą, aczkolwiek będzie się tu ona narzucać:

Sądy niewątpliwie będą stosować te przepisy, które w danym konkretnym wypadku i na tle danej konkretnej sytuacji okażą się łagodniejsze dla sprawcy. Oczywiście, dotyczy to będzie przede wszystkim przestępstw dewizowych, które w kilku wypadkach uznane zostały za zbrodnie przez ustawę karną dewizową z 1952 r., jako że obowiązujące obecnie przepisy w najcięższych nawet dla sprawcy wypadkach będą przewidywać karę aresztu do lat 5 oraz karę grzywny, przy czym będą mogły być również orzeczone kary dodatkowe pozbawienia prawa wykonywania zawodu oraz przepadek mienia. Wydaje się, że nawet ta ostatnia alternatywa będzie kwalifikowała obecne przepisy jako łagodniejsze w stosunku do przepisów ustawy karnej dewizowej, na podstawie której mogła być wymierzona kara do 10 lat. Oczywiście, dotyczy to tylko zestawienia surowości u.k.s. i ustawy karnej dewizowej, natomiast nie świadczy jeszcze nic o wzajemnym stosunku u.k.s. i prawa karnego skarbowego.

Tam natomiast, gdzie górne granice kar nie będą się różnić tak jasnkrawo, tj. gdy kary te będą miały podobne mniej więcej nasilenie surowości w przepisach obecnie aktualnych i w przepisach uchylonych, sądy najprawdopodobniej będą wykazywać tendencję do orzekania kar według dawnych przepisów, które nie przewidują tak surowych kar dodatkowych, jak pozbawienie prawa wykonywania zawodu i przepadek mienia.

Tego rodzaju stan rzeczy nie może być, rzecz jasna, uznany za w pełni zadowalający, gdyż w zasadzie należy wymagać, aby można było określić ściśle, która z ustaw, dawna czy nowa, może być w części uznana za surowszą czy też łagodniejszą, a to na podstawie analizy całokształtu przepisów obu ustaw.<sup>4</sup>

Poważna trudność dla oceny tego, która z ustaw jest surowsza, powstanie wówczas, gdy ujęcie danego przestępstwa z punktu widzenia zagrożenia kary będzie odmienne w dawnej i w nowej ustawie. I tak np. art. 131 § 1 prawa karnego skarbowego z 1947 r. przewidywał za uszczuplenie podatku w postępowaniu podatkowym karę grzywny w wysokości od 1 — do 10-krotnej kwoty uszczuplonego podatku, a art.

<sup>4</sup> Por. S. Śliwiński: Polskie prawo karne materialne, Warszawa 1946, s. 44-45.

77 § 1 m.k.k. przewiduje karę grzywny do 500 000 zł. W tym wypadku owa ocena „abstrakcyjna”, o której była mowa w prawie karnym skarbowym, nie wchodzi w ogóle w rachubę, ponieważ nie mogłaby nic dać; ocena może i musi być przedsięwzięta tylko na tle indywidualnej sytuacji, w jakiej znalazł się sprawca. Praktycznie rzecz biorąc, wszystko będzie zależęć od tego, czy owa wielokrotność uszczuplonej sumy podatku będzie się mieścić w ramach kwoty 500 000 zł, czy też ją przekraczać. W zależności od tego, będziemy skłonni uznać za łagodniejszą bądź surowszą ustawę karną dawną lub nową. Jest to chyba jedyne wyjście.

2. Należy zaznaczyć, że okolicznością, która by kwalifikowała obecne przepisy jako łagodniejsze, byłaby możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary w określonych przez nową ustawę wypadkach. Wydaje się jednak, że ze względu na pewne wymagania, które kategorycznie warunkują stosowanie tej instytucji w u.k.s., okoliczność ta nie będzie mogła wpłynąć skutecznie na uznanie obecnie obowiązujących przepisów za łagodniejsze.

Artykuł 3 § 3 u.k.s., w przeciwieństwie do przepisów uchylonego prawa karnego skarbowego, zezwala na stosowanie — w wyjątkowych wypadkach — warunkowego zawieszenia wykonania kary, zawierając jednakże dwa istotne ograniczenia. Warunkowe zawieszenie nie będzie więc mogło być stosowane (w przeciwieństwie do przepisów k.k.) do aresztu zastępczego ze względu na specyficzny charakter prawa karnego skarbowego, co jest zresztą w pełni uzasadnione. Drugie ograniczenie polega na tym, że można warunkowo zawiesić wykonanie kary tylko w razie całkowitego zapłacenia uszczuplonej należności państwowej wynikłej wskutek przestępstwa; wspomniane ograniczenie wzoruje się całkowicie na dotychczasowym przepisie art. 8 ustawy z 18.VI. 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej.

3. Wspomnieć jeszcze należy w związku z tym o pewnym istotnym ograniczeniu stwierdzającym, że w tej dziedzinie przepisy u.k.s. należy uznać za surowsze w stosunku do poprzedniego stanu prawnego. Chodzi tu mianowicie o art. 237 u.k.s., w myśl którego warunkowe zwolnienie osób skazanych na karę pozbawienia wolności za występki skarbowy jest możliwe jedynie wówczas, gdy uszczuplenie należności państwowej, jakie wynikło wskutek tego występkę, zostało w całości zapłacone. Jest to przepis bardzo charakterystyczny, stanowi bowiem odpowiednik — w zakresie warunkowego zwolnienia — artykułu 3 § 3 u.k.s. (wyżej już omówionego). Obecnie więc — w zakresie występków skarbowych — możliwość zarówno warunkowego zawieszenia wykonania kary, jak i warunkowego zwolnienia jest uzależniona, przy

spełnieniu innych warunków ustawowych, od wyrównania uszczuplenia należności państwowej powstałego w wyniku dopuszczenia się występku skarbowego.

### Nadzwyczajne zaostrzenie kary

Również wyraźny wpływ zasad dotyczących ochrony mienia społecznego wykazuje odmienne ujęcie przepisów uzasadniających zaostrzenie kary, tzn. możliwość wymierzenia kary do 5 lat aresztu i grzywny bądź też możliwość wymierzenia kary aresztu do 3 lat, gdy tymczasem w zasadniczych podstawowych wypadkach przepisy przewidywały karę łagodniejszą (tzn. karę aresztu do 3 lat lub karę grzywny).

Artykuł 25 § 1 lit. b) i c) u.k.s. mówi o pewnych szczególnych wypadkach zaostrzenia odpowiedzialności karnej, a mianowicie o działaniu w zorganizowanej grupie przestępczej oraz o działaniu po uprzednim zaopatrzeniu się w broń lub inne narzędzia, mające służyć do napaści lub stawiania oporu. Ponieważ przy przestępstwach skarbowych chodzi również o *sui generis* ochronę mienia społecznego, przeto nie należy się dziwić, że przepisy art. 2 § 2 lit. a) i art. 3 § 2 ustawy z 18.VI.1959 r., przejęte z dekretu z 4.III.1953 r., wywarły wpływ na ukształtowanie przepisów karnych skarbowych. Należy uznać powyższą tendencję za zgodną z przepisami wprowadzającymi nie natury ogólnej, lecz z przepisami szczególnymi, mającymi jednak bardzo ważne znaczenie dla ochrony mienia społecznego.

### Nadzwyczajne złagodzenie kary

Nadzwyczajne złagodzenie kary za przestępstwa skarbowe odbiega w sposób dość istotny od ogólnych w tej mierze zasad kodeksu karnego (art. 59). Artykuł 23 u.k.s. zawiera w tej materii szereg zasad specjalnych, właściwych prawu karnemu skarbowemu.

Odmienne ujęcie tej instytucji w u.k.s. wyraża się w następującym:

a) Tytułem do nadzwyczajnego złagodzenia kary jest zarówno wyraźny przepis ustawy, jak i „przypadki zasługujące na szczególne uwzględnienie”. Z powyższego wynika, że nadzwyczajne złagodzenie kary w dużym stopniu uzależnione jest od swobodnego uznania sędziego.

b) Skala nadzwyczajnego złagodzenia kary ukształtowana jest odmiennie od skali przewidzianej w art. 59 k.k. Wyraża się ona w możliwości wymierzenia kary grzywny zamiast kary aresztu i grzywny oraz w możliwości wymierzenia grzywny poniżej jej ustawowego minimum (art. 23 § 1 i 2).

c) Istnieje również „dodatkowa” ewentualność nadzwyczajnego łagodzenia kary, wyrażająca się w możliwości wymierzenia kary aresztu zastępczego według niższej skali od równoważnika ustawowego (art. 23 § 2 pkt 1) oraz w możliwości orzeczenia kary przypadku wyłącznie co do części przedmiotów, podlegających zasadniczo przypadkowi, lub części ich równowartości, jak również w możliwości całkowitego zrezygnowania ze stosowania tej kary (art. 23 § 2 pkt 2).

W wypadku tej ostatniej alternatywy można poczynić interesujące porównanie z ujęciem odpowiedzialności za winę nieumyślną przy występkach skarbowych. Z zestawienia art. 23 § 2 pkt 2 z art. 62 u.k.s. wynika, że w określonych przez prawo wypadkach można zrezygnować przy nieumyślnym popełnieniu czynu z orzeczenia przypadku przedmiotów przestępstwa, natomiast w wypadkach przewidzianych zarówno przez prawo, jak i zasługujących na szczególne uwzględnienie można zrezygnować z orzeczenia tej kary również w razie umyślnego popełnienia czynu.

#### **Niemожność orzekania kar pozbawienia praw (poza prawem wykonywania zawodu) w obecnej ustawie**

W przeciwieństwie do dawnych przepisów prawa karnego skarbowego obecnie nie można stosować przepisów k.k. przy rozpatrywaniu spraw o przestępstwa karne skarbowe, dotyczących utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz utraty praw rodzicielskich i opiekuńczych, albowiem art. 3 § 1 u.k.s. wyraźnie wyłącza możliwość zastosowania do spraw karnych skarbowych artykułu 44 k.k. — z wyjątkiem punktu pod lit. c) tego przepisu, mówiącego właśnie o utracie prawa wykonywania zawodu, podczas gdy w myśl uchylonego obecnie przepisu art. 3 prawa karnego skarbowego przepisy art. 4 k.k. lit. a), b) i d) (lecz nie lit. c)) miały zastosowanie do spraw karnych skarbowych. Można by się tu dopatrywać niekonsekwencji, zastosowanie bowiem kary jednej nie powinno wyłączać możliwości zastosowania innych. Wszystkie cztery rodzaje kary pozbawienia praw mogą ze sobą doskonale współistnieć.

Przy orzekaniu kary utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych istotną kwestią jest moment skazania sprawcy na karę więzienia za zbrodnie lub za występki popełnione z chęci zysku lub z innych niskich pobudek. Ustawa karna skarbowa nie zna wprawdzie zbrodni ani kary więzienia, jednakże nic nie stałoby na przeszkodzie, aby przepisy art. 44 k.k. w zakresie utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych (a także ewentualnie w zakresie utraty praw rodzicielskich) można było stosować do występków skar-



bowych popełnionych z chęci zysku lub z innych niskich pobudek; wystarczyłoby ustawowe rozszerzenie możliwości stosowania tych kar przy orzeczeniu aresztu. W tym stanie rzeczy wyłączenie w obecnej ustawie możliwości stosowania tych kar z jednoczesnym „wywyższeniem” kary utraty prawa wykonywania zawodu (czego nie było w uchylonych przepisach prawa karnego skarbowego) oraz z dopuszczeniem jako kary dodatkowej kary przepadku mienia (w razie nadzwyczajnego zaostrzenia kary) wydaje się świadczyć o tym, iż zmiany te noszą bardzo wyraźny charakter o podłożu specyficznie fiskalnym — w przeciwieństwie do prawa karnego skarbowego, które wykazało większą łączność z przepisami ogólnymi prawa karnego. Niestosowanie kar na czci do występków skarbowych w wypadkach, kiedy stosowanie tych kar ze względu na wykazaną chęć zysku lub inne niskie pobudki byłoby bardzo celowe, wykazuje niewłaściwą, jak się wydaje, postawę wobec tych zagadnień w zakresie przestępstw skarbowych. Gdyby natomiast próbować tłumaczyć uchylenie przez art. 3 § 1 u.k.s. przepisów art. 44 lit. a), b) i d) k.k. tym, że przestępstwa karne skarbowe są przestępstwami specjalnymi, że zatem kara tak daleko idąca, jeśli chodzi o ograniczenie czci i postawy obywatelskiej, jak kara pozbawienia praw, nie może być stosowana — to ten sam argument może się obrócić przeciwko celowości wprowadzenia właśnie w stosunku do takich przestępstw dodatkowej kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu oraz kary przepadku mienia.